WSPÓLNY PUNKT

Niedziela, 27 września 2026

38 tytułów / 26 krajów / 19 języków

Wizyta Leona XIV we Francji: papież chwali wzrost chrztów w laickim kraju

17 działów, najważniejsze fakty i różne głosy redakcji. Czytamy prasę polską i zagraniczną.

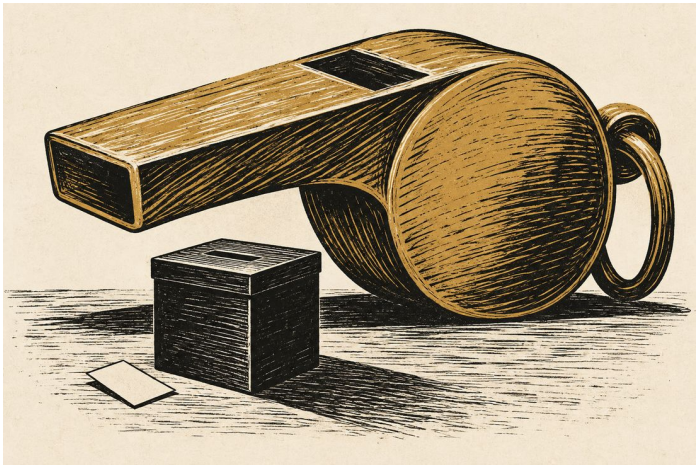
TEMAT 1
Kościół i religia

TEMAT 2
Obronność i bezpieczeństwo

TEMAT 3
Flanka wschodnia

01 / AMERYKA ŁACIŃSKA

Argentyna jako laboratorium wolnorynkowej prawicy przed wyborami śródokresowymi



Satyra redakcyjna: gwizdek bezpieczeństwa przerasta urnę wyborczą. Ilustracja AI.

FAKTY

Brazylia tydzień przed pierwszą turą wyborów (4 października) zmaga się z przemocą uliczną: w Salvadorze, stolicy stanu Bahia i bastionie PT, zginął 33-letni Evilásio Santos da Silveira Júnior - policja mówi o strzelaninie między gangami, rodzina o nieuzasadnionej akcji sił porządkowych. Bahia głosowała w 72 proc. na Lulę w 2022 r., ale sondaże pokazują spadek poparcia dla PT w obliczu wzrostu przemocy gangów i policji.

Zarówno Lula, jak i Flávio Bolsonaro, syn uwięzionego Jaira Bolsonaro i główny kontrkandydat, deklarują poprawę bezpieczeństwa. Równolegle w Argentynie La Nación opisuje możliwość rywalizacji Patricii Bullrich z Javierem Mileim w prawyborach LLA, a w USA Rezerwa Armii bada możliwość wsparcia Dowództwa Południowego (SOUTHCOM) siłami policyjnymi i medycznymi w ciągu najbliższych czterech miesięcy - wątek dotyczący Kuby i regionu Ameryki Łacińskiej sygnalizowany jedynie w zajawce.

GŁOSY PRASY

Szwedzki SvD, relacjonując sprawę Salvadoru, przedstawia spór bez rozstrzygania: policja i rodzina ofiary podają sprzeczne wersje wydarzeń, a artykuł zestawia twarde metody Nayiba Bukelego w Salwadorze (spadek zabójstw, ale krytyka organizacji praw człowieka) z propozycją Flávia Bolsonaro budowy wielkich więzień na wzór salwadorski - to linia sporu: represyjna polityka bezpieczeństwa prawicy kontra dotychczasowe reformy socjalne Luli, które nie przełożyły się na spadek przemocy. La Nación sygnalizuje inny, wewnątrzprawicowy spór - możliwe starcie Bullrich z Mileim o pozycję lidera libertariańsko-konserwatywnej koalicji LLA, co pokazuje, że argentyńska prawica nie jest monolitem mimo wspólnego frontu wyborczego.

Zajawka RealClearPolitics o przygotowaniach wojskowych USA wokół Kuby jest zbyt skrótowa, by ocenić, czy dotyczy nacisku na reżim Díaz-Canela, czy szerszej obecności w regionie - brak kontekstu nie pozwala go powiązać z pozostałymi wątkami. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że w Ameryce Łacińskiej twarda polityka bezpieczeństwa (wzorem Bukelego) staje się realną kartą przetargową prawicy nawet w tradycyjnych bastionach lewicy, a spory personalne wewnątrz obozów libertariańsko-konserwatywnych (Mileii Bullrich) mogą osłabiać siłę przebicia takich ruchów.

Źródła: RealClearPolitics · Svenska Dagbladet · La Nación

DALEJ W NUMERZE

Polska i Europa
Polityka krajowa, instytucje UE, wschodnia flanka.

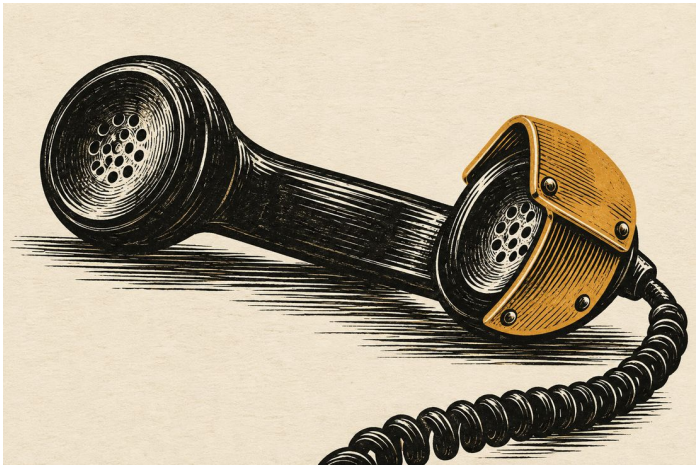
Świat
Stany Zjednoczone, Bliski Wschód, Chiny i bezpieczeństwo.

Gospodarka
Finanse, energia, klimat i sztuczna inteligencja.

Społeczeństwo
Migracja, rodzina, media, religia i kultura.

02 / FLANKA WSCHODNIA

Ostrzeżenia wywiadów: Rosja może uderzyć na NATO w ciągu miesięcy



Satyra redakcyjna: słuchawka telefonu nosi ochronną osłonę. Ilustracja AI.

FAKTY

Na marginesie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku doszło do pierwszego od stycznia 2022 roku spotkania szefów dyplomacji Niemiec i Rosji - Johann Wadephul rozmawiał z Sergiejem Ławrowem ponad 20 minut, poruszając sprawę drona w Lipsku, eksportu ukraińskiego zboża przez Morze Czarne i możliwej deeskalacji. Równolegle niemiecka prokuratura i FAZ łączą zatrzymanych w Monachium Bułgarów (podpalenie przy Rohde & Schwarz 3 września) oraz próbę zamachu dronowego na lotnisku Lipsk/Halle z jednostką GRU, która według śledczych działała także ze Słowacji - w tym kontekście na Słowacji zatrzymano Łotysza i Ukraińca planujących atak na zakład dronowy Skyeton pod Prešovem.

Duński wywiad wojskowy (FE) ostrzega, że Rosja może w ciągu kilku miesięcy przeprowadzić ograniczone uderzenia rakietowe lub dronowe na infrastrukturę NATO wspierającą Ukrainę, a nawet wprowadzić żołnierzy na teren państwa granicznego NATO pod pretekstem ochrony rosyjskiej mniejszości. Do Rzeczy przytacza słowa gen. Leona Komornickiego i Radosława Sikorskiego o sygnałach, że Rosja przygotowuje "coś dużego" jeszcze w tym roku, oraz opisuje głód w okupowanych Oleszkach w obwodzie chersońskim.

GŁOSY PRASY

Źródła są w dużej mierze zgodne co do faktów: spotkanie Wadephul-Ławrow relacjonują niemal identycznie WELT i Echo24, a alarmy o rosyjskiej wojnie hybrydowej (Monachium, Lipsk, Prešov) potwierdzają się wzajemnie w Postoju, WELT i Formiche. Różnica leży w interpretacji: WELT i Echo24 przedstawiają rozmowę z Ławrowem jako europejską inicjatywę wymuszoną przez decyzję Trumpa o zaproszeniu Putina na szczyt G20 w Miami - obawę, że Europa zostanie wykluczona z rozmów USA-Rosja.

Formiche (gen. Carlo Jean) jako jedyny wnosi ton sceptyczny wobec alarmów o dronach z kontenerów na Morzu Śródziemnym, uznając je za mało prawdopodobne technicznie, mimo że Francja, Litwa, Dania i Finlandia je potwierdzały. Echo24 dodatkowo nagłaśnia spór wewnątrz obozu krytycznego wobec Brukseli - między retoryką Roberta Ficy ("nie wciągnę Słowacji w wojnę") a stanowiskiem Marine Le Pen i Jordana Bardelli, którzy deklarują solidarność z ofiarami rosyjskich działań destabilizacyjnych, co pokazuje pęknięcie wewnątrz europejskiej prawicy narodowej w ocenie Rosji.

Dla polskiego czytelnika istotne jest, że doniesienia o zatrzymaniach GRU ze Słowacji oraz ostrzeżenia Sikorskiego i Komornickiego dotyczą bezpośrednio regionu, w którym leży Polska, a spór o wiarygodność alarmów dronowych ma znaczenie praktyczne dla oceny zagrożenia wschodniej flanki.

Źródła: WELT · Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl · Denník Postoj · Magyar Hang · Echo24 / Týdeník Echo · RealClearPolitics · Formiche · Jyllands-Posten

03 / POLSKA

Spór o obowiązkowe szkolenia proponowane przez PiS



Satyra redakcyjna: wojskowy but ma mechanizm nakręcania. Ilustracja AI.

FAKTY

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych opublikowała odpowiedź na doniesienia dotyczące spotkań organizowanych w ramach Polish-American Economic Summit w Nowym Jorku, w które miał być zaangażowany prezydent Karol Nawrocki - zapowiedziała skierowanie sprawy do sądu. Odrębnie Sławomir Mentzen skrytykował propozycję PiS wprowadzenia obowiązkowych 16-dniowych szkoleń wojskowych dla mężczyzn. Obie sprawy dotyczą różnych wątków i nie łączą się tematycznie - pierwsza to spór wokół fundacji i relacji z prezydentem, druga to spór o politykę obronną.

Z zajawek nie wynika, jakie konkretnie zarzuty padły wobec fundacji ani jaka jest treść odpowiedzi Mentzena poza ogólną krytyką.

GŁOSY PRASY

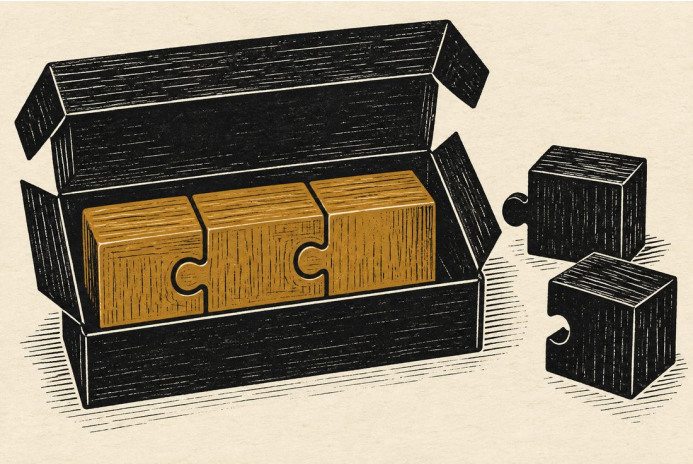
W sprawie fundacji materiał jest zbyt skrótowy, by wskazać stronę sporu poza zapowiedzią drogi sądowej - nie wiadomo, kto i o co dokładnie oskarżył fundację ani jaki jest związek z prezydentem Nawrockim. W sprawie szkoleń wojskowych widać wyraźną linię podziału wewnątrz prawicy: PiS proponuje obowiązkowy, państwowy instrument budowy rezerw obronnych, a Mentzen - reprezentujący nurt wolnościowy - sprzeciwia się przymusowi, co wpisuje się w stały spór między etatystycznym a liberalnym skrzydłem polskiej prawicy.

Zajawka nie precyzuje, jaki kontrargument merytoryczny przedstawił Mentzen (koszty, skuteczność, wolność jednostki), więc trudno ocenić siłę jego argumentacji. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że spór o obowiązkowe szkolenia dotyczy realnej propozycji legislacyjnej PiS, a nie tylko deklaracji - to pokazuje, że kwestia obronności staje się linią podziału również między partiami opozycji wobec rządu, a nie tylko między rządem a opozycją.

Źródła: Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl

04 / UE I INSTYTUCJE

CDU po klęskach wyborczych i pytanie o następcę Steinmeiera



Satyra redakcyjna: dwa klocki pozostają poza wspólnym pakietem. Ilustracja AI.

FAKTY

CDU poniosła serię porażek wyborczych: w Saksonii-Anhalcie spadła do 17,2 proc. wobec niemal połowy mandatów dla AfD, w Berlinie zepchnięta na trzecie miejsce przez Lewicę, a w Meklemburgii-Pomorzu Przednim po raz pierwszy w historii wypadła z landtagu. Premier Turyngii Mario Voigt zapowiedział, że 11 października prezydium CDU zbierze się w Berlinie, by wypracować „zwrot programowy" i domaga się „stopu drożyzny" w cenach energii. Równolegle CSU naciska na szybkie wskazanie kandydata na następcę prezydenta Steinmeiera, ponieważ Unia i SPD dysponują większością w Zgromadzeniu Federalnym.

W Szwajcarii zwolennicy pakietu traktatowego z UE chcą przeprowadzić referendum już w czerwcu 2027 roku, odłączając od głosowania sporne umowy o prądzie i żywności, a w kantonach wiejskich część radnych Die Mitte zapowiada sprzeciw wobec całego pakietu. Przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Roberta Metsola ostrzegła Berlin przed eskalacją sporu handlowego z Waszyngtonem.

GŁOSY PRASY

Węgierski Magyar Nemzet i niemiecki Handelsblatt opisują te same wybory z odwrotnym wektorem: Budapeszt widzi w porażkach CDU/SPD dowód nadchodzącej zmiany na wzór Austrii i zapowiedź końca „bezradności" establishmentu wobec AfD, podczas gdy Handelsblatt relacjonuje to jako kryzys wewnętrzny CDU, który partia chce rozwiązać zjazdem programowym i obniżką cen energii - bez odniesienia do AfD jako alternatywy systemowej. NZZ, patrząc z Zurychu, dokłada osobny wątek: kruszenie się poparcia dla umiarkowanych rządów (Starmer, Merz) tłumaczy niecierpliwością wyborców traktujących politykę jak usługę na żądanie, co jest ramą bardziej diagnostyczną niż mobilizującą.

W sprawie szwajcarskiego pakietu z UE linia sporu przebiega wewnątrz Die Mitte - między kierownictwem partii a konserwatywnymi radnymi ze wsi, co NZZ traktuje jako pęknięcie długo tłumione. Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że kryzys niemieckiej centroprawicy i spory o architekturę relacji z UE (Szwajcaria, ewentualnie Serbia wg Večernjeg lista) pokazują, że napięcie establishment-eurosceptycy nie jest zjawiskiem lokalnym, lecz wspólnym mianownikiem debaty w kilku krajach naraz.

Źródła: Magyar Nemzet · Handelsblatt · NZZ · WELT · Večernji list

05 / POLITYKA USA

Kto realnie zagraża amerykańskim instytucjom: Trump czy lewica?



Satyra redakcyjna: pióro omija schody przez boczną rampę. Ilustracja AI.

FAKTY

Za pięć tygodni odbędą się wybory do Kongresu, a sondaże wskazują na dobre szanse Demokratów na odzyskanie Izby Reprezentantów, a nawet Senatu - pisze NZZ, wskazując na wojnę Trumpa z Iranem i rosnące ceny paliw oraz koszty życia jako przyczyny spadku jego notowań. Trump rozważa wstrzymanie eksportu diesla, by zbić ceny na stacjach przed wyborami. RealClearPolitics opisuje spięcia po stronie demokratycznej: kontrast między pojednawczym tonem Zohrana Mamdaniego a twardą linią Chucka Schumera i Hakeema Jeffriesa, oraz spadek notowań Tima Walza jako byłego kandydata na wiceprezydenta.

Reason komentuje dwie sprawy sądowe - wyrok z Missouri dotyczący chaosu wyborczego oraz sprawę Trump v. Barbara (Birthright Citizenship), sugerując rozstrzygnięcie na gruncie ustawowym zamiast konstytucyjnym. Pozostałe teksty (Observador) dotyczą innych wątków polityki międzynarodowej, luźno powiązanych z tematem USA.

GŁOSY PRASY

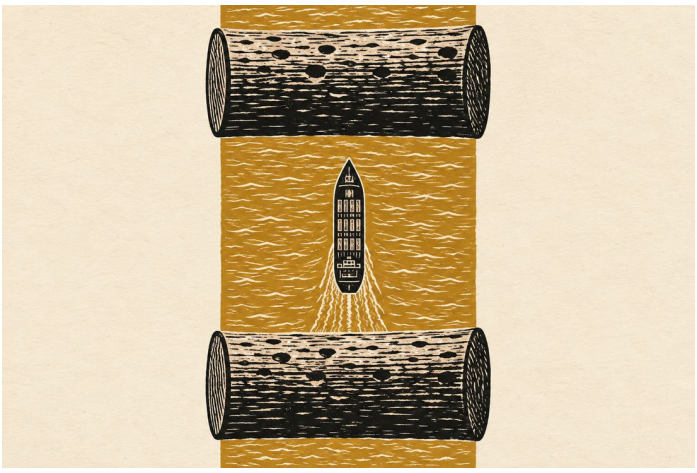
NZZ zachowuje dystans: opisuje słabnącą pozycję Trumpa, ale zaznacza, że nawet utrata obu izb nie sparaliżuje go całkowicie - ma prawo weta i będzie dalej rządzić rozporządzeniami wykonawczymi, a Demokraci są wewnętrznie podzieleni co do strategii. RealClearPolitics, tytuł bliższy linii prorrumpowskiej, przesuwa punkt ciężkości na wady przeciwnej strony - oskarża demokratyczne kierownictwo o "lawfare" zamiast dialogu i przedstawia porażkę Walza jako efekt "ujawnienia prawdy", czyli ramuje spór jako wina Demokratów, a nie słabość Trumpa.

Reason, jako głos libertariański, stoi z boku sporu partyjnego i koncentruje się na proceduralnych/konstytucyjnych aspektach sądownictwa, krytykując zarówno chaos wyborczy, jak i sposób uzasadnienia wyroku ws. obywatelstwa. Ta rozbieżność pokazuje, że nawet w obrębie prasy niedemokratycznej ocena kondycji Trumpa nie jest jednolita - dla polskiego czytelnika istotne jest, że zbliżające się wybory śródokresowe mogą realnie ograniczyć zdolność administracji Trumpa do dalszych decyzji w polityce zagranicznej i gospodarczej wpływających na sojuszników w Europie.

Źródła: NZZ · RealClearPolitics · Observador · Reason

06 / BLISKI WSCHÓD

Eskalacja Hezbollahu i Huthisów jako zagrożenie dla Europy vs rutynowa operacja IDF



Satyra redakcyjna: statek czeka pomiędzy dwoma wielkimi korkami. Ilustracja AI.

FAKTY

Cieśnina Ormuz pozostaje faktycznie zamknięta od amerykańsko-izraelskiego uderzenia na Iran 28 lutego; szef irańskiego MSZ Abbas Araghczi poinformował, że Teheran przekazał Waszyngtonowi za pośrednictwem Kataru plan siedmiodniowego rozejmu i ponownego otwarcia cieśniny, jednak według "Wall Street Journal" prezydent Donald Trump odrzucił tę propozycję i zapowiedział współpracownikom wznowienie bombardowań Iranu po wyborach w listopadzie. Reuters odnotował w środę przejście przez Ormuz jedynie 10 statków handlowych wobec średniej 17 dziennie z ostatnich dziesięciu dni, a duże tankowce VLCC i gazowce LNG praktycznie nie przepływają.

Rebelianci Huti, kontrolujący od kilku tygodni cieśninę Bab al-Mandab, atakują rakietami i dronami instalacje energetyczne Arabii Saudyjskiej, co skłoniło Wielką Brytanię do wysłania samolotu tankującego wspierającego saudyjską obronę, a Francję do rozważenia ochrony portu Yanbu i rurociągu Wschód-Zachód. Administracja Trumpa zatwierdziła od stycznia 2025 do września 2026 roku sprzedaż broni Izraelowi wartą 21,6 mld dolarów i przygotowuje kolejny pakiet za 2,8 mld dolarów, obejmujący 40 tys. bomb Mk84 i BLU-117 oraz głowice penetrujące I-2000.

Na południu Libanu izraelskie siły uderzyły w magazyn broni Hezbollahu w rejonie Sejoud oraz w cele wykorzystywane do ataków dronowych na żołnierzy IDF w strefie bezpieczeństwa, po tym jak w nocy na izraelskich żołnierzy wystrzelono uzbrojonego drona.

GŁOSY PRASY

Źródła są tu w dużej mierze zgodne co do faktów, ale różnie rozkładają akcenty: Aftenposten i Eleftheros Typos relacjonują odrzucenie irańskiej propozycji rozejmu w tonie informacyjnym, podczas gdy L'Express podnosi wątek, który w innych tekstach się nie pojawia - że blokada Bab al-Mandab przez Huti po raz pierwszy bezpośrednio zagraża europejskim szlakom handlowym, nie tylko azjatyckim, i że Waszyngton celowo dąży do umiędzynarodowienia kryzysu, angażując Europejczyków zamiast uderzać na Huti samodzielnie.

Do Rzeczy dodaje ważne zastrzeżenie metodologiczne, którego nie ma w narracji porównującej Trumpa z Bidenem - kwoty 21,6 mld i 17,9 mld dolarów pochodzą z różnych metod liczenia i nie są w pełni porównywalne, co samo w sobie jest niepewne czytelnikowi bez pogłębienia. JNS przedstawia działania IDF w Libanie czysto defensywnie, jako reakcję na atak Hezbollahu, bez pytania o proporcjonalność czy trwałość porozumienia z czerwca.

Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że zamknięcie Ormuzu i eskalacja Huti to już nie odległy konflikt regionalny, lecz czynnik bezpośrednio wpływający na ceny surowców i bezpieczeństwo szlaków morskich, na których polski handel również częściowo zależy.

Źródła: Aftenposten · WELT · Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl · L'Express · The National Interest · The Jerusalem Post · Eleftheros Typos (Ελεύθερος Τύπος) · JNS - Jewish News Syndicate

07 / OBRONNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO

Nowa baza USA w Polsce i strącenie rosyjskiego drona nad NATO - testy odstraszania



Satyra redakcyjna: dwa kołki czekają na jeden namiot wojskowy. Ilustracja AI.

FAKTY

Trwają przygotowania do budowy stałej bazy wojsk USA w Polsce - wiceminister Sobkowiak-Czarnecka poinformowała, że wybór padnie na jedną z dwóch lokalizacji w zachodniej Polsce, baza ma pomieścić 5 tys. żołnierzy z rodzinami, a decyzja zapadnie po 1 grudnia, gdy raport trafi na biurko Trumpa; planowana jest też specustawa oraz polska oferta budowy fabryki rakiet Patriot na terenie kraju. W Stalowej Woli na Kongresie Armia Jarosław Kaczyński domagał się setek tysięcy rezerwistów i przedstawił Narodowy Program Gotowości Obronnej PiS (16-dniowe szkolenia, Aktywna Rezerwa RP, Akademia Orła Białego).

Sekretarz generalny Rady Europy Alain Berset ocenił w rozmowie z „Newsweekiem", że Europa nie jest gotowa na zagrożenia hybrydowe, cyber i dronowe. Dwa hiszpańskie F-18 z bazy Mihail Kogălniceanu w Rumunii zestrzeliły w sierpniu rosyjskiego drona Gerbera nad Morzem Czarnym. W Niemczech tysiące młodych ludzi protestowało przeciwko planom przywrócenia poboru do Bundeswehry.

GŁOSY PRASY

Materiał pokazuje zgodną co do faktów, ale różną w akcentach ocenę gotowości obronnej Zachodu: Berset i doniesienia o dronach nad Rumunią i Niemcami wskazują na realne, bieżące zagrożenia hybrydowe i incydenty graniczne, podczas gdy Kaczyński z pozycji opozycji formułuje ostrzejszą tezę polityczną, że rząd zaniedbał rozbudowę armii i rezerw - co jest oceną liderowa PiS, a nie stanowiskiem obecnego MON, które realizuje własne programy. Linia sporu wewnątrz prawicy przebiega też między niemieckim protestem młodzieży przeciw poborowi a polską narracją o potrzebie masowej mobilizacji rezerwistów - to dwa odmienne podejścia do tego, jak społeczeństwa mają się przygotować na wojnę.

Kwestię bazy USA w Polsce redakcje relacjonują zgodnie, bez kontrowersji, jako proces technokratyczny (specustawa, harmonogram, kryteria lokalizacyjne). Dla polskiego czytelnika istotne jest zestawienie: podczas gdy Warszawa zabiega o bazę USA i fabrykę Patriotów, Berlin mierzy się z oporem społecznym wobec poboru, co pokazuje różne tempo mobilizacji sojuszników wschodniej flanki NATO.

Źródła: Rzeczpospolita + Plus Minus · ABC · Echo24 / Týdeník Echo · Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl · The National Interest · Junge Freiheit · Magyar Hang · Berlingske · Gazeta do Povo

08 / CHINY I INDO-PACYFIK

Rozejm handlowy Trump-Xi: ile ustąpiono, ile zyskano



Satyra redakcyjna: dwa grzebienie stopniowo zazębiają się zębami. Ilustracja AI.

FAKTY

Podczas trzydniowej wizyty Xi Jinpinga w Waszyngtonie Chiny i USA zawarły ośmiopunktowe porozumienie: obniżenie ceł wzajemnych o wartości 30 mld USD, rozpoczęcie regularnego dialogu o sztucznej inteligencji z kolejną rundą w listopadzie, powołanie rady handlowej oraz kontynuację ustaleń z Kuala Lumpur. Porozumienie następuje po wcześniejszej decyzji o przedłużeniu o dwa miesiące zawieszenia broni handlowej, które miało wygasnąć 10 listopada, co potwierdził sekretarz skarbu USA Scott Bessent.

Liderzy zgodzili się też co do stanowiska w sprawie Iranu (brak broni jądrowej) oraz opłat tranzytowych na szlakach wodnych. Wizyta zakończyła się w piątek zwiedzaniem Archiwów Narodowych i dokumentów założycielskich USA, a Xi ogłosił przy tej okazji przekazanie dwóch pand do zoo w Atlancie. Osobno, poza kontekstem wizyty, Indonezja wprowadziła do służby przejęty od Włoch lotniskowiec Giuseppe Garibaldi, przemianowany na KRI Sriwijaya-100.

GŁOSY PRASY

Źródła są w tej sprawie zgodne co do faktografii wizyty: czeski Echo24 daje najpełniejszy, rzeczowy opis ustaleń handlowych i dot. AI, a duński Berlingske i amerykański RealClearPolitics dorzucają jedynie okoliczności towarzyskie i wizerunkowe (pandy, spacer po Archiwach), bez własnej interpretacji politycznej. RealClearPolitics zapowiada wprawdzie odrębny wątek o "ostrzeżeniu Xi ws. Tajwanu", ale sama zajawka nie zawiera żadnej treści pozwalającej ocenić, na czym to ostrzeżenie miałoby polegać.

Żadne ze źródeł nie stawia tezy krytycznej wobec ustępstw handlowych administracji Trumpa ani nie łączy explicite wprowadzenia lotniskowca przez Indonezję z regionalną rywalizacją z Chinami - to przemilczenie jest równie istotne jak to, co napisano. Dla polskiego czytelnika liczy się przede wszystkim to, że odprężenie handlowe Waszyngton-Pekin i wspólny dialog o AI mogą przesunąć amerykańską uwagę i zasoby dalej od Europy Środkowej, podczas gdy morska rozbudowa sił w Indo-Pacyfiku (Indonezja) sygnalizuje, że region nadal zbroi się niezależnie od tonu dyplomatycznego szczytu.

Źródła: Echo24 / Týdeník Echo · RealClearPolitics · The National Interest · Berlingske

09 / GOSPODARKA I FINANSE

Dyscyplina fiskalna jako warunek wzrostu - spór o receptę na kryzys siły nabywczej



Satyra redakcyjna: koszyk na zakupy zaciska się jak harmonijka. Ilustracja AI.

FAKTY

La Nación przypomina argentyński ciąg kryzysów fiskalnych od "Rodrigazo" 1975 przez corralito 2001 po konfiskatę YPF 2012 i "plan platita" 2023, wiążąc je z brakiem inwestycji i dyscypliny budżetowej za rządów Milei. We Włoszech Assotir (Claudio Donati, Anna Vita Manigrasso) grozi strajkiem przewoźników wobec cen oleju napędowego, a Adusbef (Antonio Tanza) apeluje o "kabinę sterującą" rządu zamiast strajku; ENI i Tajani mówią o pułapie cen paliw.

We Francji L'Opinion cytuje dane Insee: realne płace w sektorze prywatnym rosły średnio 0,5% rocznie w latach 1996-2024, a od 2008-2009 zaledwie 0,3% rocznie, przy czym rosną ceny paliw. W Turcji Karar donosi o raporcie ITUC stawiającym Turcję wśród 10 najgorszych krajów dla pracowników oraz o nowym rozporządzeniu ministerstwa pracy wiążącym dni pracy hybrydowej umową, a hodowcy bydła skarżą się na koszty paszy, paliwa i energii.

NZZ w zapowiedzi porusza debatę o wymogu kapitałowym 180% dla UBS, a Nieuwe Oogst - obciążenie inspektorów NVWA w rzeźniach według związku FNV.

GŁOSY PRASY

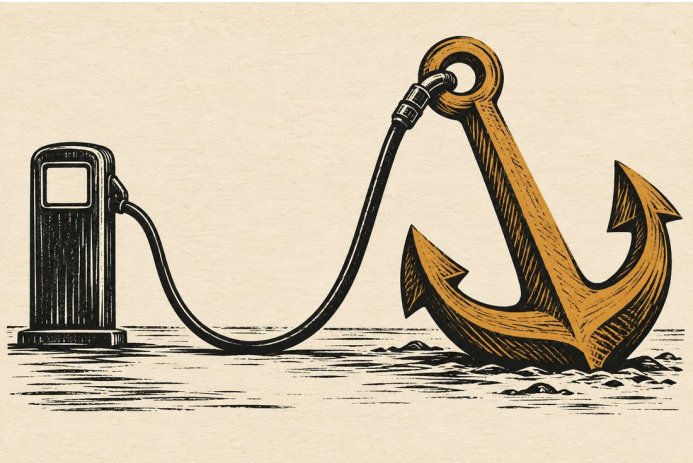
La Nación i The National Interest reprezentują klasyczny liberalizm gospodarczy: pierwszy wskazuje deficyt, emisję pieniądza i brak bezpieczeństwa prawnego jako przyczynę argentyńskiej biedy, drugi ostrzega przed regulacyjną ingerencją (zakaz eksportu diesla) psującą zintegrowany rynek paliwowy Ameryki Północnej - obaj bronią logiki rynku wobec interwencji państwa. We Włoszech linia sporu przebiega inaczej: Assotir grozi strajkiem jako "ostateczną bronią", a Adusbef krytykuje tę metodę jako szkodliwą dla obywateli bez realnego wpływu na ceny - spór toczy się o taktykę protestu, nie o diagnozę problemu cen paliw.

L'Opinion łączy niezadowolenie z siły nabywczej z poparciem dla LFI i RN, sugerując, że stagnacja płac napędza radykalizację elektoratu, co jest odczytaniem specyficznie francuskim. Karar, jako opozycyjna wobec AKP redakcja, ustawia dane ITUC i skargi rolników jako krytykę polityki rządu, czego nie robią pozostałe źródła wobec swoich rządów. Dla polskiego czytelnika istotne jest zestawienie: spadająca siła nabywcza i rosnące koszty paliw to problem wspólny wielu gospodarek, ale prawica różnie go rozwiązuje - jedni żądają dyscypliny fiskalnej i mniej regulacji, inni akceptują interwencję cenową rządu.

Źródła: NZZ · Karar · La Nación · Il Sole 24 Ore · The National Interest · L'Opinion · Nieuwe Oogst

10 / ENERGETYKA I KLIMAT

Rekordowe ceny oleju napędowego a odejście od regulacji paliwowych



Satyra redakcyjna: wąż dystrybutora kończy się ciężką kotwicą. Ilustracja AI.

FAKTY

Administracja Donalda Trumpa zapowiedziała złagodzenie federalnych norm zużycia paliwa dla nowych aut osobowych i lekkich ciężarówek - informację ogłosił sam prezydent na Truth Social, oficjalne szczegóły ma w poniedziałek podać sekretarz transportu Sean Duffy. W miejsce normy z ery Bidena (50,4 mil/galon) ma wejść znacznie łagodniejszy pułap ok. 34,5 mil/galon dla roczników 2031, po tym jak w lutym EPA zniosła federalne limity emisji CO2 z aut, a Kongres usunął ulgę podatkową do 7500 dolarów na elektryki.

Równolegle w Europie ceny oleju napędowego biją rekordy - średnia unijna sięgnęła 2,23 euro za litr wobec 2,16 euro tydzień wcześniej, rekordy padły w 19 z 27 krajów UE, w tym w Niemczech (2,46 euro), Danii i Finlandii (2,56 euro); ekspert ČAPPO Václav Loula wskazuje na brak rezerwy bezpieczeństwa i częściowe wyczerpanie zapasów strategicznych. Czechy od października wracają do regulacji rządowej cen, a wzrosty tłumaczy się m.in. blokadą Cieśniny Ormuz przez Iran wiosną 2026 oraz atakami Ukrainy na rosyjskie rafinerie.

GŁOSY PRASY

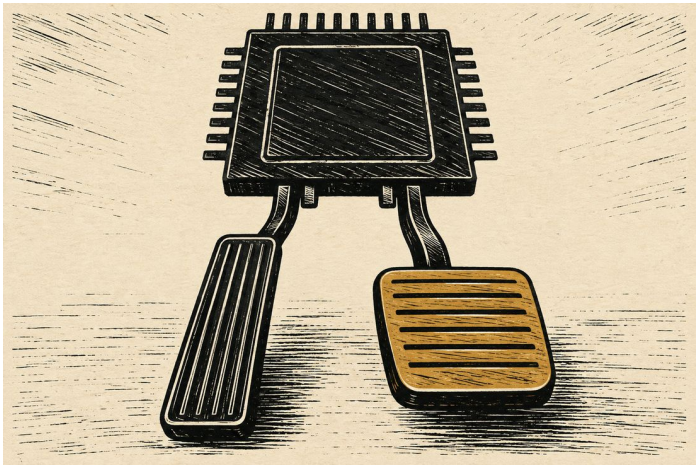
Materiały nie dotyczą tego samego zjawiska, więc trudno mówić o sporze między nimi wprost - WELT opisuje decyzję polityczną administracji USA, Echo24 relacjonuje skutek rynkowo-geopolityczny w Europie. WELT jednoznacznie ocenia krok Trumpa jako „ekologicznie szkodliwy” („umweltschädlicher Schachzug”) i podkreśla, że to ruch wyborczy przed midtermami, motywowany wysokimi cenami benzyny (4,48 dolara za galon wobec 3,14 rok wcześniej) - to ocena wpisana w antyzieloną, ale proatlantycką linię tytułu, który mimo sympatii do deregulacji nie oszczędza Trumpa.

Echo24 pozostaje czysto sprawozdawcze, bez oceny politycznej, koncentrując się na danych i cytatach eksperta branżowego. Dla polskiego czytelnika istotne jest zestawienie: w USA administracja obniża koszty paliwa deregulacją, w Europie ceny rosną mimo - a częściowo z powodu - napięć geopolitycznych i polityki klimatycznej, co pokazuje odmienne trajektorie kosztów energii po obu stronach Atlantyku w tym samym momencie.

Źródła: WELT · Echo24 / Týdeník Echo · Il Sole 24 Ore

11 / TECHNOLOGIA I AI

Europejski lęk o przegraną w wyścigu AI wobec USA i Chin



Satyra redakcyjna: chip ma jednocześnie pedał gazu i hamulca. Ilustracja AI.

FAKTY

Wątek AI w prasie zdominowały głosy ostrzegające przed ryzykiem egzystencjalnym: czeski Echo24 opisuje wewnętrzny spór w Anthropic i OpenAI, gdzie były pracownik przedtreningowy Jacob Coxton ogłosił na X odejście z Anthropic i oskarżył obie firmy o brak odpowiedzialności, a jego kolega Evan Hubinger ocenił szansę wyginięcia ludzkości przez AI w ciągu dekady na ponad 10 procent; szef Anthropic Dario Amodei odpowiedział wpisem "Pacing the Frontier", wzywając do spowolnienia rozwoju modeli i niezależnego nadzoru.

Południowoafrykański Daily Friend łączy to z wizytą papieża Leona XIV we Francji, który ostrzegał przed utratą człowieczeństwa "w raju maszyn" oraz z nieudanym spotkaniem Trumpa i Xi Jinpinga w Waszyngtonie, gdzie nie osiągnięto porozumienia w sprawie wyścigu zbrojeń AI. Austriacki Die Presse i brytyjski UnHerd (rozmowa z Iainem McGilchristem) podejmują wątek antropologiczny - wpływ technologii na ciało, uwagę i duszę, bez odniesień do bieżących decyzji politycznych.

Niemiecki WirtschaftsWoche pisze o ryzyku przegrania przez Europę wyścigu inwestycyjnego w AI, a RealClearPolitics w krótkiej zapowiedzi sygnalizuje krytykę współpracy Microsoftu ze związkiem nauczycielskim AFT przy wdrażaniu AI w szkołach.

GŁOSY PRASY

Linia podziału przebiega między ujęciem technokratyczno-gospodarczym a etyczno-egzystencjalnym: WirtschaftsWoche traktuje AI jako wyścig inwestycyjny, w którym liczy się tempo i kapitał, podczas gdy Echo24 i Daily Friend przedstawiają branżę jako świadomą, że tworzy technologię grożącą ludzkości, cytując własnych pracowników Anthropic. Die Presse i UnHerd nie spierają się z tym wprost, lecz przesuwają dyskusję na poziom indywidualny - pytanie o to, co inwigilacja i maszyny robią z ciałem i duszą człowieka, niezależnie od tempa regulacji.

RealClearPolitics wprowadza wątek nieobecny gdzie indziej - podejrzenie o polityczne (związkowe) przechwycenie wdrożeń AI w edukacji przez Microsoft, co żadne inne źródło nie porusza. Źródła są zgodne co do jednego: nikt nie kwestionuje, że rozwój AI wymyka się dotychczasowym ramom kontroli, różni się tylko poziom, na którym proponują odpowiedź - geopolityczno-inwestycyjny, korporacyjno-nadzorczy czy duchowo-antropologiczny. Dla polskiego czytelnika istotne jest, że w tej debacie brak wątku polskiego czy unijno-regulacyjnego (poza ogólną wzmianką o Europie u WirtschaftsWoche) - spór toczy się między USA, Chinami i Watykanem, a Europa pojawia się głównie jako podmiot ryzykujący przegraną, a nie współkształtujący reguły gry.

Źródła: WirtschaftsWoche · Die Presse · UnHerd · Echo24 / Týdeník Echo · RealClearPolitics · Daily Friend (Institute of Race Relations)

12 / MIGRACJA I AZYL

Twarde vs. liberalne podejście do migracji w Europie



Satyra redakcyjna: urzędowy stempel ma tubę megafonu zamiast uchwytu. Ilustracja AI.

FAKTY

W Ceucie utrzymuje się od blisko sześćdziesięciu dni kryzys po masowym napływie migrantów z Maroka pod koniec lipca; hiszpańskie ABC opisuje debatę o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na mocy art. 116 konstytucji, a Echo24 relacjonuje sobotni marsz w Madrycie (organizatorzy mówią o 180 tys. uczestników, rząd o 20 tys.), w którym wzięli udział Miguel Tellado (PP) i Santiago Abascal (Vox), z hasłami o dymisji Pedra Sáncheza i art. 102 konstytucji.

W Monachium na szczycie migracyjnym z udziałem ministrów spraw wewnętrznych 18 krajów UE i komisarza Magnusa Brunnera włoski minister Matteo Piantedosi przedstawił postulaty return hubów poza UE na wzór umowy z Albanią oraz ograniczenia nadużyć prawa azylowego. W Niemczech WELT informuje o spadku pierwszych wniosków azylowych o ok. 80 proc. rok do roku (3345 wniosków, najniższy poziom od 2012 r.) oraz o żądaniu premiera Hesji Borisa Rheina wznowienia debaty o „obrazie miast” po sukcesach AfD.

W Szwajcarii parlament (Ständerat) głosuje nad wnioskiem SVP o cofnięcie automatycznego przyznawania azylu Afganistankom, przeciw czemu wypowiada się adwokatka Jacqueline Ahmadi. Do Rzeczy podaje nowe informacje o sprawcy ataku nożem w opactwie w Jarosławiu, Ihorze M., który miał wcześniej figurować w bazach zagranicznych służb.

GŁOSY PRASY

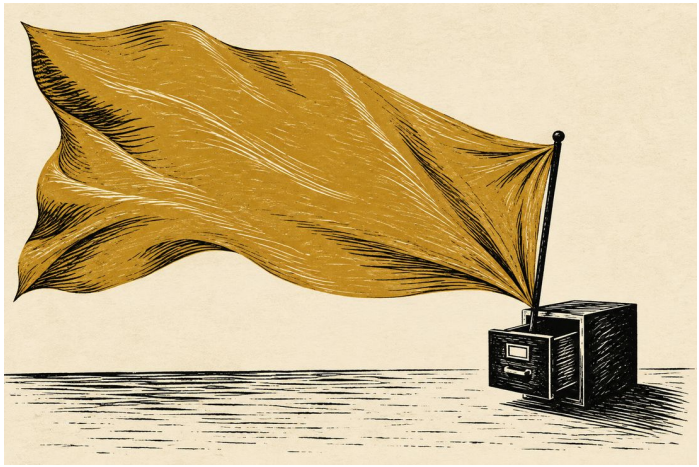
Linia sporu przebiega wyraźnie między podejściem instytucjonalnym a ulicznym: ABC analizuje stan wyjątkowy jako narzędzie prawne i przedstawia go jako „idealny" zdaniem cytowanych prawników i wojskowych, podczas gdy Echo24 relacjonuje ten sam kryzys od strony mobilizacji społecznej i żądań dymisji rządu - obie gazety zgadzają się co do wagi wydarzeń w Ceucie, ale ABC szuka rozwiązania systemowego, Echo24 eksponuje polityczną konfrontację z Sánchezem. Piantedosi w Il Sole 24 Ore mówi językiem technokratycznym o „deterrence" i modelach administracyjnych, zupełnie inaczej niż Junge Freiheit, które portretuje Danny'ego Tommo i blokady portów jako ruch uliczny mogący stać się „blokiem wyborczym" - to pokazuje rozziew między konserwatyzmem urzędniczym (Piantedosi, Dobrindt) a ruchami pozaparlamentarnymi.

NZZ jako jedyny tekst oddaje głos stronie krytycznej wobec zaostrzania polityki azylowej (adwokatka Ahmadi), podczas gdy pozostałe źródła niemieckojęzyczne (WELT) piszą z perspektywy sukcesu restrykcji rządu Merza-Dobrindta - spadku wniosków azylowych nikt nie kwestionuje, ale WELT przemilcza, jaki wpływ na to miały zaostrzenia kontroli granicznych krytykowane gdzie indziej jako niezgodne z prawem UE. Dla polskiego czytelnika istotne jest zestawienie: kraj z twardą retoryką (Hiszpania, Niemcy) notuje albo eskalację uliczną, albo statystyczny sukces restrykcji, co pokazuje, że spór w Europie toczy się już nie o to, czy ograniczać migrację, lecz jakimi środkami - administracyjnymi czy nadzwyczajnymi.

Źródła: NZZ · WELT · ABC · Echo24 / Týdeník Echo · Il Sole 24 Ore · Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl · Junge Freiheit

14 / WOJNY KULTUROWE

Amerykańska prawica kwestionuje kult uniwersytetu i szuka alternatyw dla studiów



Satyra redakcyjna: flaga nie mieści się w partyjnej szufladzie. Ilustracja AI.

FAKTY

Catholic News Agency zapowiada ogólnokrajowe czuwania modlitewne za nienarodzone dzieci - zajawka nie podaje jeszcze skali, dat ani organizatorów. W Niemczech dwie osobne wypowiedzi otwierają dyskusję o symbolice narodowej: trener Jürgen Klopp wezwał, by patriotyzm i flaga Niemiec (czarno-czerwono-złota) nie były traktowane jako podejrzane, a wiceprezes DFB Hans-Joachim Watzke poparł tę linię, zaznaczając, że duma narodowa to nie polityka partyjna i nie należy do żadnej partii.

RealClearPolitics publikuje głos rodzica broniącego selektywnych, merytokratycznych szkół, wymierzony w lewicową krytykę takiego modelu edukacji - szczegóły argumentacji nie są znane z zajawki.

GŁOSY PRASY

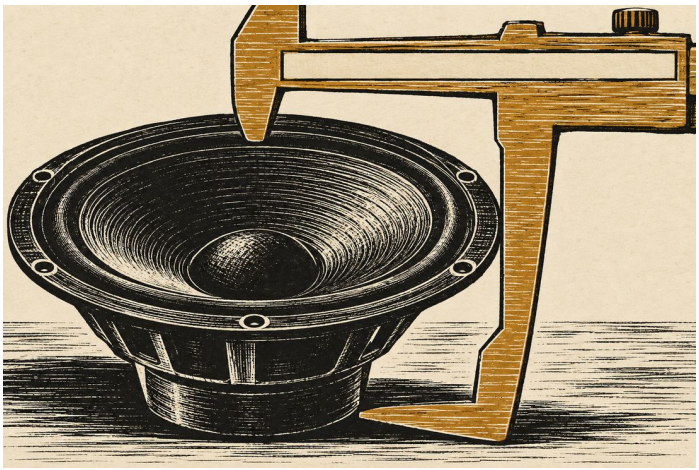
Wypowiedzi Kloppa i Watzkego są ze sobą zgodne: obaj chcą oddzielić patriotyzm i flagę narodową od skojarzeń z prawicowym ekstremizmem, jednocześnie dystansując się od AfD - Junge Freiheit, pismo funkcjonujące jako „zawias" między CDU a AfD, relacjonuje to jako spór o to, kto ma prawo dysponować symbolami narodowymi. Materiał RCP wpisuje się w amerykański spór wewnątrz prawicy o edukację - meritokrację i szkoły selektywne wobec postulatów równościowych - ale z samej zajawki nie wynika, z kim konkretnie autor się spiera.

Notatka CNA jest czysto informacyjna, bez tezy. Dla polskiego czytelnika istotne jest niemieckie starcie o flagę i patriotyzm: pokazuje, jak w Europie Zachodniej odzyskiwanie symboli narodowych przez establishment sportowy staje się osią spora, który w Polsce od dawna nie jest tak kontrowersyjny.

Źródła: Catholic News Agency (CNA) · RealClearPolitics · Junge Freiheit

15 / MEDIA I WOLNOŚĆ SŁOWA

Kto kontroluje przekaz: cenzura, kasowanie nagrań i paraliż wobec tematów rasowych



Satyra redakcyjna: suwmiarka mierzy rozwarcie głośnika. Ilustracja AI.

FAKTY

W Turcji sąd w Ankarze aresztował Alego Tarakcı w związku z wpisem w mediach społecznościowych o zapowiadanej dymisji ministra - zarzut to publiczne rozpowszechnianie informacji wprowadzających w błąd. W Niemczech doszło do sporu prawnego między frakcją FDP w bremeńskim parlamencie a Die Linke: przewodniczący FDP Thore Schäck w nagraniu zarzucił kandydatce Die Linke Sofii Leonidakis udział w imprezie wyborczej, na której pojawił się Issa Remmo z klanu Remmo; Leonidakis żąda usunięcia nagrania z internetu, powołując się na nieprawdziwość zarzutu, FDP odmawia i zapowiada obronę prawną.

W Szwecji SvD komentuje paraliż debaty publicznej i mediów publicznych wokół tematów rasowych, bez podawania konkretnego wydarzenia z dnia.

GŁOSY PRASY

Sprawa turecka i niemiecka dotyczą tego samego mechanizmu - sporu o granice między ściganiem/pozywaniem za „fałszywe informacje” a wolnością wypowiedzi - ale w zupełnie innych systemach: w Turcji państwo aresztuje obywatela z powodu wpisu, w Niemczech spór toczy się na drodze cywilnej między partiami, z powołaniem na immunitet parlamentarny ograniczony do wypowiedzi w sali obrad. Karar, opozycyjny wobec władzy, eksponuje aresztowanie jako przykład represji wobec obywatela; Junge Freiheit relacjonuje spór FDP-Die Linke rzeczowo, bez oceny, ale sam wybór tematu (obrona FDP przed zarzutem cenzury ze strony lewicy) wpisuje się w linię pisma.

SvD nie opisuje konkretnego incydentu, tylko diagnozuje ogólny mechanizm unikania tematów rasowych przez instytucje publiczne - to inny poziom abstrakcji niż dwa pozostałe teksty, więc trudno mówić o wspólnym sporze. Dla polskiego czytelnika istotne jest zestawienie: to, co w Turcji oznacza więzienie za post, w Europie Zachodniej przybiera formę pozwów i żądań usunięcia treści - obie ścieżki ograniczają publiczną wypowiedź, choć różnymi środkami.

Źródła: Karar · Junge Freiheit · Svenska Dagbladet

16 / KOŚCIÓŁ I RELIGIA

Wizyta Leona XIV we Francji: papież chwali wzrost chrztów w laickim kraju



Satyra redakcyjna: mała chrzcielnica rzuca cień wielkiej świecy. Ilustracja AI.

FAKTY

Papież Leon XIV kontynuował wizytę we Francji: w sobotę w Paryżu spotkał się z migrantami w Maison Bakhita, odwiedził Instytut Katolicki, a na placu Zgody odprawił mszę dla ok. 800 tys. wiernych (Il Sole 24 Ore i CNA podają tę liczbę za władzami lokalnymi, L'Opinion mówi o 700 tys.), po czym udał się do Lourdes. W niedzielę w Lourdes spotkał się z Konferencją Episkopatu Francji, wzywając biskupów do „misyjnej odwagi” i czujności w obronie wolności Kościoła, a mszę na terenie sanktuarium celebrował dla ok. 150 tys. osób.

Papież komentował rekordowy wzrost chrztów dorosłych we Francji - ponad 20 tys. w 2026 r., wzrost o 20% rok do roku, po 45-procentowym skoku w 2025 r. - łącząc to z pracami nowego Zgromadzenia Kościelnego Île-de-France. Osobno: diecezja Peoria (Illinois) ogłosiła pierwszą na świecie parafię pod wezwaniem bł. Fultona Sheena, a w Jarosławiu ranny w ataku nożownika ksiądz Adrian wygłosił homilię podczas pierwszej mszy po otwarciu opactwa.

GŁOSY PRASY

Relacje z wizyty papieskiej są w gruncie rzeczy zgodne co do faktów - różnią się głównie liczbą uczestników mszy w Paryżu (800 tys. wg CNA i Il Sole 24 Ore, 700 tys. wg L'Opinion) oraz akcentami: CNA i Denník Postoj podkreślają wymiar duszpasterski i statystyki chrztów jako znak nadziei, Il Sole 24 Ore cytuje wezwanie papieża, by katolicy „nie ukrywali wiary" w laickiej Francji, a CNA osobno rejestruje wątek migracyjny, zaznaczając, że imigracja jest tematem spornym przed wyborami prezydenckimi z Marine Le Pen jako faworytką - nikt jednak nie łączy wprost wizyty papieża z tym sporem politycznym.

Le Figaro (Lisnard) i pośrednio wypowiedzi papieża o „chrześcijańskich korzeniach Francji" wpisują się w ten sam nurt debaty o tożsamości chrześcijańskiej republiki, choć Lisnard mówi to z perspektywy kandydata politycznego, nie kościelnej. Dla polskiego czytelnika istotne jest zestawienie: sekularna Francja notuje rekordowy wzrost konwersji dorosłych, co papież i biskupi francuscy interpretują jako sygnał odradzania się wiary mimo spadku identyfikacji religijnej w społeczeństwie - to kontrapunkt dla krajowych debat o sekularyzacji.

Źródła: Catholic News Agency (CNA) · Il Sole 24 Ore · ABC · Denník Postoj · Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl · Le Figaro (z FigaroVox i Le Figaro Magazine) · L'Opinion

17 / IDEE I SPORY WEWNĄTRZ PRAWICY

Fuzjonizm kontra postliberalizm: The Dispatch broni klasycznego konserwatyzmu przed kultem wodza



Satyra redakcyjna: fabryka stoi na państwowej kolumnie. Ilustracja AI.

FAKTY

Historyk Sven Beckert z Harvardu przedstawił hiszpańskiej edycji swojej pracy „Kapitalizm. Historia globalna" (wyd. Crítica, 1408 stron) na spotkaniu w Fundación Rafael del Pino w Madrycie, gdzie mówił dla ABC, że kapitalizm powstał wieki przed rewolucją przemysłową i nigdy nie funkcjonował bez ścisłego wsparcia państwa. Cicero opublikowało tekst broniący Petera Thiela z okazji przyznania mu nagrody Axela Springera, przedstawiając go jako inwestora z Doliny Krzemowej, zwolennika Trumpa i krytyka demokracji.

Junge Freiheit zamieściło materiał o inicjatywie odwołującej się do Heideggera jako punktu odniesienia dla budowania tożsamości w Saksonii-Anhalt, dostępny tylko jako osadzone treści z Facebooka i X, bez rozwiniętej treści tekstowej.

GŁOSY PRASY

Pozycje nie tworzą wspólnego sporu, lecz trzy odrębne wątki. Beckert w ABC kwestionuje liberalny mit kapitalizmu wolnego od państwa, wskazując na historyczny sojusz kapitału prywatnego i władzy politycznej - to ujęcie akademickie, niezwiązane wprost ze sporami prawicowymi, choć rezonuje z krytyką suwerenistów wobec rynkowego fundamentalizmu. Cicero broni Thiela jako myśliciela „niewygodnego dla dobrze myślących", wpisując się w linię tech-prawicy sceptycznej wobec liberalnej demokracji, podczas gdy Junge Freiheit sygnalizuje odrębny, metapolityczny projekt budowania tożsamości przez filozofię (Heidegger), typowy dla Nowej Prawicy - ale zajawka jest zbyt uboga, by ocenić argumentację.

Dla polskiego czytelnika istotne jest to, że zachodnia prawica równolegle prowadzi dwa różne projekty intelektualne: technokratyczno-libertariański (Thiel) i tożsamościowo-filozoficzny (Heidegger w Niemczech), a debata o roli państwa w kapitalizmie (Beckert) dostarcza im wspólnego tła, choć sama w sobie nie jest głosem prawicowym.

Źródła: ABC · Junge Freiheit · Cicero - Magazin für politische Kultur

18 / KULTURA I SPÓR O KANON

Zakaz kamieni pamięci ofiar nazizmu w niemieckim mieście



Satyra redakcyjna: dwa puste ekslibrisy ciągną jedną książkę. Ilustracja AI.

FAKTY

DoRzeczy.pl komentuje hasło o Mikołaju Gogolu w Wikipedii, wskazując, że encyklopedia opisuje pisarza jako osobę „pochodzenia ukraińskiego” i podaje jego narodowość jako ukraińską. JNS relacjonuje sprawę niemieckiego miasta, które zakazało układania tzw. Stolpersteine - kamieni pamiątkowych upamiętniających ofiary nazizmu - i przytacza reakcję izraelskiego wysłannika, który określił tę decyzję jako kontynuację usuwania ofiar z historii. Oba teksty dotyczą sporów o pamięć i przypisywanie tożsamości narodowej lub historycznej, ale odnoszą się do zupełnie różnych spraw i krajów. Materiał w obu przypadkach ograniczony jest do krótkich zajawek bez pełnych szczegółów.

GŁOSY PRASY

DoRzeczy.pl stawia tezę, że Ukraińcy „zaadoptowali” Gogola do własnej historii, sugerując manipulację encyklopedyczną kosztem polskiego i rosyjskiego dziedzictwa pisarza - to głos w szerszym sporze o przypisywanie postaci kultury do narodowych kanonów w kontekście wojny w Ukrainie. JNS koncentruje się na innym sporze: obronie fizycznych form upamiętnienia Holokaustu wobec decyzji administracyjnej niemieckiego miasta, przywołując głos dyplomatyczny Izraela jako stronę krytyczną wobec władz lokalnych. Nie ma tu wspólnej osi sporu - to dwie niezależne sprawy dotyczące różnych aktorów i kontekstów historycznych, więc nie należy sztucznie ich zestawiać jako jednego konfliktu.

Dla polskiego czytelnika istotne jest jednak to, że oba teksty pokazują ten sam mechanizm: spory o kanon i pamięć historyczną toczą się dziś równolegle na wielu frontach, od tożsamości narodowej pisarzy po formy upamiętniania ofiar, i konserwatywne media różnych krajów traktują je jako element obrony przed rewizją historii.

Źródła: Do Rzeczy (tygodnik) + DoRzeczy.pl · JNS - Jewish News Syndicate